

RUMUNIA

Termin: 13-19.09.2024



Dzień 1. 13.09.2024 (piątek).

Wyjazd z Krakowa w godzinach wieczornych w kierunku **Rumunii**.
Każdy ma podwójne siedzenie w autokarze.

Dzień 2. 14.09.2024 (sobota).

W godzinach porannych docieramy do **Rumunii**. Transylwania kojarzy nam się głównie z Drakulą i jego krwiożerczymi kolegami. Nie negujemy, ale oni grasują na powierzchni ziemi, natomiast głęboko pod transylwańską ziemią znajduje się swoisty park rozrywki. Mowa o **Kopalni Soli w miasteczku Turda**, nazywanej też Saliną Turda. To jedna z największych i najstarszych kopalni w Europie – prawdziwe muzeum górnictwa solnego w Transylwanii. Sól wydobywano tu już w czasach rzymskich! W 2013 roku Business Insider uznał ją za jeden z "25 ukrytych klejnotów świata". Trudno się dziwić – przepiękne solne wzory na ścianach, lśniące jak czarny diament podziemne jezioro, a przede wszystkim futurystyczne konstrukcje.

No właśnie, a co z Draculą? Udajemy się w dalszą drogę. **Sighisoara** znana jest przede wszystkim z legendy o krwiożerczym wampirze – Drakuli. Najprawdopodobniej to właśnie w Sighisoarze urodził się Wład Drakula, od którego pierwowzoru zaczerpnął Bram Stoker pisząc swoją najsynniejszą książkę. Rumuńska perełka zwana najbardziej kolorowym miastem w Rumunii wpisana na listę dziedzictwa UNESCO, stanowi jeden z najlepiej zachowanych obiektów tego typu w Europie Wschodniej. Najpiękniej miasto prezentuje się właśnie wczesną jesienią, gdy słoneczna pogoda wydobywa z tutejszej architektury wszystko co najlepsze: barwy, detale i bezkresne widoki z wież obronnych.

Zakwaterowanie, obiadokolacja, nocleg.

Dzień 3. 15.09.2024 (niedziela).

Po śniadaniu mkniemy mijając okoliczne wioski kryjące stare kościoły warowne oraz idylliczne krajobrazy Transylwanii zatrzymamy się, by zobaczyć w **Rupea** ruiny XII-wiecznego zamku chłopskiego, wybudowanego przez Sasów. Następnie będziemy podążać w kierunku **Gór Bucegi** - najbardziej tajemniczych gór w Europie. Docieramy do **Sinaia**, nazywana jest również „Perłą Karpat”. Czeką nas zapierający dech w piersiach **Pałac Peles** - była letnia rezydencja królów Rumunii. Jest to niezwykle urody i rozmiarów rezydencja w stylu bawarskim i secesyjnym. Wystawne pokoje obejmują między innymi pierwszą salę kinową w Rumunii. Bogato zdobione królewskie apartamenty, misternie zdobienia ścian i sufitów, marmury, perskie dywany, kunsztownie wykonane meble, żyrandole i przedmioty użytku codziennego robią oszałamiające wrażenie. Wszystkie detale zdają się żyć własnym życiem. A może już tu natrafimy na niedźwiedzia? Karpaty rumuńskie, zaraz po Rosji, są największą ostoją niedźwiedzia w Europie.

Zakwaterowanie, obiadokolacja, nocleg.



Dzień 4. 16.09.2024 (poniedziałek).

Zacniemy dzień od widoku niezwykłego połączenia budowli sakralnej z warownią. Mowa o dwóch kościołach obronnych. Pierwszy w **Prejmer**, którego budowę zapoczątkowali Krzyżacy, a drugi w **Harman**, który poświęcony jest świętemu Mikołajowi.

Kolejną atrakcją tego dnia będzie przejazd na największe w Europie **wulkany błotne w Berce**. Krajobraz wokół wulkanów błotnych przypomina inną planetę. Krajobraz jest trochę księżycowy, trochę post-apokaliptyczny, uformowany z błota w różnych odcieniach. Błoto w jednej części tworzy wzniesienie, w innych częściach warstwa błota pęka jak nawierzchnia wyschniętego jeziora Racetrack Playa w Dolinie Śmierci w Kalifornii, a jeszcze w innej formie niewielkie wąwozy. Uwaga! w razie deszczu atrakcja jest nieczynna.

Po powrocie czeka nas spacer po jednym z piękniejszych miast Rumunii, czyli **Braszwie**. Turystów wita wielki napis "Brasov", wzorowany na tym z Hollywood. Głównymi zabytkami Braszowa są: piękne stare miasto z ratuszem, którego mury pamiętają 1410 rok, późnośredniowieczny "Czarny Kościół", cerkiew św. Mikołaja, dawna bułgarska dzielnica Schei, mury miejskie z basztami i wieżami miejskimi, brama św. Katarzyny z 1559 roku czy Strada Sforii - największa ulica w Rumunii.

Obiadokolacja, nocleg.

Dzień 5. 17.09.2024 (wtorek).

Dziś udamy się w podróż pełnej adrenaliny błądząc w chmurach. Miejsce, o którym mowa, było „gościem” programów Top Gear. James, Richard i Jeremy w poszukiwaniu najwspanialszej drogi świata wybrali się właśnie tam. Wcześniej przełęcz Stelvio została uznana przez Top Gear mianem najlepszej trasy na świecie. Okazało się jednak, że Jeremy Clarkson zmienił swoje zdanie po przejechaniu **Trasy Transfogarskiej**. Wkrótce rozpocznie się nasza trasa, do której powstania w latach 70. doprowadził za pomocą dynamitu Ceaușescu. To niby „tylko” najbardziej spektakularne 92 kilometry, ale pokonanie tej trasy zajmie nam co najmniej połowę dnia. Zresztą, mając przed oczami takie widoki nie będziecie się nigdzie spieszyć. **Trasę Transfogarską**, przebiegającą przez górskie pasmo **Fogaraszy** zawdzięczamy Nicolae Ceaușescu. Droga przecina Karpaty, a jej najwyższy punkt znajduje się na wysokości aż 2042 m n.p.m. Przejedziemy przez najdłuższy tunel w Rumunii Capra-Balea. Zobaczymy zaporę na rzece Ardżesz, która tworzy największe jezioro zaporę Vidraru, Jezioro Balea, ruiny zamku Poenari, który nazywany jest prawdziwym zamkiem Drakuli. A do tego będziemy mieli duże szanse uraczenia się „bliskim” spotkaniem z sympatycznymi niedźwiedziami. Warto pamiętać, że trasa przejezdna jest tylko w lecie. Aby trochę ochłonić z adrenaliny przed kolacją zatrzymamy się na spacer po pięknym rumuńskim mieście, którego dachy – okna patrzą. A mowa o **Sybinie**. Jeśli dokładnie przyjrzy się miejscowej architekturze, zdasz sobie sprawę z tego, że to tutejsze domy na Ciebie patrzają!

Zakwaterowanie, obiadokolacja, nocleg.



Biuro Podróży Austral Barbara Tomasiak
ul. Nawojowska4/323 , 33-300 Nowy Sącz



+48 667 889 329
+48 695 291 018



biuro@austral.com.pl



www.austral.com.pl

Dzień 6. 18.09.2024 (środa).

Po śniadaniu pomkniemy w stronę **Oradei** - to w sumie takie Węgry. W drodze będziemy zachwycać się widokami mijając zniewalające sielankowe pasterskie krajobrazy, miasteczka, wsie z pokruszonymi tynkami starych saskich zabudowań w kolorze sjeni, turkus, brzoskwini i żółci czy cygańskie pałace przypominające krakowskie szopki noworoczne, ale w interpretacji Las Vegas w Siedmiogrodzie.

I jest **Oradea**. Była zaliczana do jednych z najbogatszych miast dawnych Węgier. Centrum Oradei to malownicza mieszanka barokowych, secesyjnych i eklektycznych budowli.

Tego dnia wizyta w **Basenach Strandul Apollo Felix** (opcja dla chętnych dodatkowo płatne we własnym zakresie ok. 20 euro*), gdzie czeka nas rytuał mineralizowania ciała w wodach bogatych w zdrowie. Baseny Strandul Apollo Felix na pewno dadzą Wam sporo przyjemności. Tutejsze wody mają temperaturę od 41 do 49 stopni i są wysoko zmineralizowane i zawierają siarkę, chlor, sód, dwutlenek węgla. Gdy już odprężymy się ruszamy w stronę Polski.

Dzień 7. 19.09.2024 (czwartek).

Powrót do **Krakowa** w godzinach wczesno porannych.



**CENA: 1490 zł + 300 euro/os. - grupa max. 25 osób -
podwójne siedzenia!**

Cena zawiera:

- przejazd autokarem (*wg aktualnej ceny paliwa),
- 4 noclegi z wyżywieniem HB (śniadanie + obiadokolacja),
- całodobową opiekę pilota,
- ubezpieczenie KL + NNW,
- Bilet wstępu do: Kopalnia Soli Turda, Pałac Peles.
- TFG / TFP - jest to dodatkowa opłata wprowadzona przez rząd - środki te nie są pobierane na rzecz biura podróży, w całości trafiają do poszczególnych państwowych funduszy – bezzwrotnie.

Cena nie zawiera:

- Wydatków własnych,
- posiłku na trasie Kraków - Turda, Oradea - Kraków.
- wstępu na Baseny Strandul Apollo Felix (dodatkowo płatne dla chętnych ok. 20 euro).

Organizator wyjazdu zastrzega sobie prawo do zmian w programie zwiedzania, który może wynikać z indywidualnych życzeń danej grupy lub z niedostępności do tych miejsc.

*** Ze względu na niestabilną sytuację na rynku cena paliwa może ulec zmianie – należy wówczas dokonać rekalkulacji oferty.**



Biuro Podróży Austral Barbara Tomasiak
ul. Nawojowska4/323 , 33-300 Nowy Sącz



+48 667 889 329
+48 695 291 018



biuro@austral.com.pl



www.austral.com.pl